



Dnia 13 lipca 1929 r. nastąpiła na Azorach znana wszystkim czytelnikom katastrofa samolotu polskiego lecącego do Ameryki.

Szczegóły smutnego lotu są zbyt głęboko wyryte w pamięci naszej, by je trzeba powtarzać. Tu na tem miejscu składamy hołd pamięci tragicznie zmarłego pilota

majora Ludwika Idzikowskiego,

którego przedstawia powyższe zdjęcie. Śp. Major Idzikowski urodz. był dnia 25 sierpnia 1891 w Warszawie, ukończył szkołę Handl. Polityczną w Leodjum w r. 1914-tym zaś został wcielony do armii rosyjskiej.

Dyplom pilota otrzymał w r. 1915-tym i odtąd walczy na froncie.

Z dniem powstania Rzeczypospolitej Polskiej melduje się we Lwowie, gdzie walczy w 6 gr. Lwowskiej kpt. Baszkira. Podczas wojny otrzymuje liczne po-

chwały oraz Virtuti Militari i 2 krzyże walecznych — Następne etapy Jego życia to: Wyższa Szkoła Lotnicza w Grudziądzu, jako Dca eskadry szkolnej i zast. szef-pilotażu, później od roku 1924 Depart. aeronautyk w M. S. Wojsk. a jeszcze później (na własną prośbę) 1 pułk lotniczy w Warszawie.

Po raidach w r. 1925/6 w których bierze udział na aparatach typu „Potez“, oraz po licznych pochwałach otrzymanych od Szefa Sztabu podczas ówczesnych manewrów, przydzielony zostaje w r. 1926 do Wojskowej Misji Zakupów w Paryżu. — Tam też przygotowuje później oba loty do Ameryki, stamtąd wystartował poraz ostatni w swem tak zaszczytnie pożytecznem Ojczyźnie, życiu.

Łzy wzruszenia i łzy bezsilnej złości zroszą mogiłę Tego Polaka, Którego Polska bezpowrotnie straciła.

Zmarł na posterunku, dnia 13 lipca 1929 r. mniej więcej w 13-cie godzin po starcie.